

1. ADORACJA:

A. Nie spiesząc się wycisz myśli i emocje; uświadom sobie, że jesteś zanurzony w TAJEMNICY ŚWIĘTEJ OBECNOŚCI PANA; proś Ducha Świętego, aby modlił się w Tobie.

B. Z wiarą, z pragnieniem nawiązania głębokiej, osobistej relacji z PANEM trwaj przed NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM.

W ciszy swojego serca powtarzaj SŁOWO - pytanie skierowane niegdyś do Marty, siostry Łazarza, które dzisiaj Tobie zadaje PAN:

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?” (J 11,25-26).

Powtarzaj SŁOWO, powtarzaj, powtarzaj..... i pozwalaj, aby ta modlitwa sama się w Tobie powtarzała.

C. Ilekroć w czasie modlitwy uświadomisz sobie coś innego – jakieś myśli, rozproszenia – spokojnie wróć przez powtarzanie całości SŁOWA lub jego fragmentu do trwania w BOŻEJ OBECNOŚCI.

Tak trwaj w OBECNOŚCI PAŃSKIEJ przez cały czas przeznaczony na modlitwę; słuchaj tego, co mówi do Ciebie dzisiaj DUCH ŚWIĘTY i do czego Cię dzisiaj zaprasza; pozwól mu działać w Tobie tak, jak ON sam tego chce.

Ojcze nasz..

2. Wprowadzenie do medytacji:

Nie spiesz się z odpowiedzią na pytanie, które stawia Ci dzisiaj PAN. Pozwól, aby pytanie JEZUSA - *„żywe i skuteczne słowo Boże - przenikało Cię i osądzało pragnienia i myśli Twojego serca”* (por Hbr 4,12), aby Cię uzdrawiało.

Zbyt często na pytania w sprawie naszej wiary odpowiadamy szybko, bez chwili refleksji - wyuczonymi formułami; wydaje się nam, że BÓG tego od nas oczekuje.

A przecież wiara jest rzeczywistością dynamiczną - rodzi się z dialogu, ze spotkania i rozmowy z BOGIEM, rodzi się na modlitwie; rodzi się w konfrontacji naszych oczekiwań z tym co pragnie dać nam BÓG, z tym co daje nam BÓG.

Marta pragnęła aby JEZUS uzdrowił ich brata ze śmiertelnej choroby: *„Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł”* (J 11,21 ;32b) – pragnęła cudu. W jej słowach słychać „wiarę w cud”; jest w nich także ból i rozczarowanie, że PAN się „spóźnił”, że nie uczynił cudu według jej dobrych, ale ludzkich pragnień.

„Ja jestem Zmartwychwstaniem i życiem..... Wierzysz w to ?”

Spotkanie Marty z JEZUSEM, dialog z NIM przemienia wiarę Marty. Wiare, która jest „*wiarą w cud*” JEZUS przemienia - w inny głębszy wymiar wiary; w przyłgnięcie do NIEGO, na dobre i na złe – w całkowite zawierzenie JEMU: „*Tak Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat*” (J 11,27). W tych słowach brzmi wyznanie: wierzę Ci i ufam Tobie mimo, że nie rozumiem dlaczego nie uzdrowiłeś Łazarza, którego tak kochałeś i który kochał Ciebie PANIE, a przecież tak wielu uzdrowiłeś.....

„*Łazarzu, wyjdź na zewnątrz*” (J 11,43) - JEZUS, który nie uzdrowił Łazarza ze śmiertelnej choroby dokonuje teraz większego cudu, większego znaku – wskrzeszenia Łazarza, który od czterech dni leży w grobie i już cuchnie. Robi to ze względu na Martę i Marię, uczniów, Żydów (por. J 11,14; 45) i nas wszystkich abyśmy uwierzyli, że ON rzeczywiście jest Zmartwychwstaniem i Życiem.

Czy zastanawiam się nad tym, co to dla mnie oznacza?

Dla świętego Pawła zarówno życie doczesne, jak i życie wieczne to życie w komunii z Chrystusem: „*Lecz jak i zawsze, tak i teraz, z całą swobodą i jawnością Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a umrzeć – to zysk. Z dwóch stronę doznaję nalegania: pragnę odejść, bo to o wiele lepsze; pozostawać w ciele – to bardziej konieczne ze względu na was*” (Flp 1, 20b-21; 23-24).

Wierzymy w życie wieczne, ale czy pragniemy tak, jak święty Paweł „*odejść aby być z Chrystusem*”? Zazwyczaj boimy się śmierci.

Oznacza to, że zapominamy, że JEZUS jest naszym Zmartwychwstaniem i Życiem i już teraz może i pragnie przekazać nam swoje Zmartwychwstałe Życie; zbyt mało świadomie czerpiemy z tego ŹRÓDŁA.

Kiedy pijemy Źródła Życia Zmartwychwstałego PANA, zaczynamy już teraz istnieć w taki sposób, w jaki istnieć będziemy przez wieczność, w komunii miłości z BOGIEM i braćmi.

Przyjdź DUCHU ŚWIĘTY i pokazuj mi gdzie ciągle jestem zamknięty w grobie moich grzechów, przyzwyczajęń i schematów, które odcinają mnie od bijącego nieustannie dla mnie Źródła Zmartwychwstania i Życia, które jest w moim PANU, JEZUSIE CHRYSZTUSIE.

DUCHU ŚWIĘTY uzdrów mnie, wydobądź z mojego grobu i naucz mnie jak czerpać ze Źródła Życia BOGA, tak, aby MU całkowicie zawierzyć, ufać w każdej sytuacji. Amen